



Warszawa, 4 listopada 2024 r.

Pan Ola Jarvinen
Pan Daniel Kazuś

Członkowie Komitetu Oddziału
Biuro Informacji Publicznej
Świadkowie Jehowy w Polsce
Nadarzyn

Szanowni Panowie,

W skardze do Rady Etyki Mediów na red. Katarzynę Pruszkowską-Sokallę, autorkę wywiadu opublikowanego 16 marca br. przez portal tygodnik.interia.pl, a także na redaktora naczelnego portalu interia.pl, Piotra Witwickiego, przedstawili Panowie zarzuty sprowadzające się do naruszenia w krytykowanym tekście wszystkich zasad zapisanych w Karcie Etycznej Mediów. Podstawą zarzutów jest kilkakrotnie podkreślane w skardze przeświadczenie, że wywiad z kobietą, która urodziła się w rodzinie Świadków Jehowy, wyrastała w niej, dojrzewała, a z czasem doznała zawodu tak głębokiego, że postanowiła opuścić tę społeczność - to materiał *mający stanowić dla czytelnika rzetelne źródło informacji na temat faktów dotyczących wierzeń i praktyk mniejszości religijnej, jaką są Świadkowie Jehowy.*

REM – po zapoznaniu się z tekstem wywiadu – nie podzieliła tego, zasadniczego dla oceny skargi, przeświadczenia. Zdaniem REM wywiad jest osobistą relacją kobiety, która opisuje swoje życie, rozpad małżeństwa z członkiem własnej wspólnoty religijnej, wcześniejsze lata, gdy byli z mężem misjonarzami w Indonezji. I bolesne rozczarowanie otoczeniem, którego nie wybrała sama, wyznaczanymi jej celami. Odrzucenie otoczenia wewnątrz wspólnoty religijnej jest tematem jej gorzkich zwierzeń - a nie jest nim ocenianie praktyk religijnych i wierzeń społeczności ŚJ, jak przekonują Panowie w skardze.

REM uważa za pozbawiony podstaw zawarty w skardze argument autorów, że dziennikarka *zadaje pytania w sposób, który ukierunkowuje odpowiedzi tak, by rzucić negatywne światło na Świadków Jehowy (...) i ani redaktorka ani nikt z redakcji nie skontaktował się z nami przed publikacją tekstu w celu uzyskania pełnego i rzetelnego wyjaśnienia w odniesieniu do „faktów” przypisywanych w artykule Świadkom Jehowy, w kontekście nauk, wierzeń i praktyk.*

Zdaniem REM, ani autorka wywiadu ani *nikt z redakcji* nie powinien uzgadniać z Biurem Informacji Publicznej Świadkowie Jehowy w Polsce tego, jak była członkini tej społeczności przedstawia swoje doświadczenia życiowe i wnioski, do których doszła. Podniesiony w skardze zarzut, że w wywiadzie *udzielono głosu wyłącznie osobie, która ze Świadkami Jehowy się nie identyfikuje*, budzi zdziwienie REM. Bohaterka wywiadu „identyfikowała się z ŚJ” przez niemal trzydzieści lat i mówi dlaczego przestała. Kto inny miałby przedstawiać za nią drogę, którą przeszła?

REM uważa więc zawarte w skardze zarzuty naruszenia zasad etyki dziennikarskiej za bezpodstawne. Zdaniem REM, Biuro Informacji Publicznej Świadkowie Jehowy mogłoby odnieść się do kwestii poruszonych w krytykowanym przez siebie wywiadzie proponując portalowi interia.pl własną publikację na poruszone tam tematy. Zamiast tego przekazało portalowi sprostowanie, słusznie odrzucone przez red. Piotra Witwickiego, szefa interia.pl, bo nie dotyczyło, zgodnie z prawem prasowym, „wiadomości nieścislej lub nieprawdziwej”, lecz przedstawiało opinię lub stanowisko.

Z poważaniem,

W imieniu Rady Etyki Mediów



Ryszard Bańkowicz
Przewodniczący REM